

ARTUR PIOTROWICZ
UMK w Toruniu

ETYKA W UJCIU M. STRASZEWSKIEGO

Wst p. 27 lutego 2001 roku upływa 80 rocznica śmierci Maurycego Staszewskiego, myliciela katolickiego, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, wykładowcy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, wielkiego myliciela polskiego, który swoimi dociekaniem na trwałe zapisał się w dziejach polskiej myśli filozoficznej.

Maurycy Staszewski (filozof, historyk filozofii) urodził się 22 września 1848 roku w Lutoryu w powiecie rzeszowskim. Ukończył gimnazjum w Rzeszowie, jesienią 1866 roku wstąpił na uniwersytet w Pradze. W 1867 roku przeniósł się na uniwersytet wiedeński, gdzie słuchał wykładów R. Zimmermana i w 1870 roku uzyskał stopień doktora filozofii. W latach następnych kontynuował studia w Zurychu (Szwajcaria) u F. A. Langego i w Getyndze (Niemcy) u R. H. Lotzego. Habilitował się z filozofii 6 lipca 1872 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim, na podstawie rozprawy na temat: *O podstawach prawdy i wiedzy u Kartezjusza*, i wykładu: *O stanowisku dzisiejszym filozofii i jej do innych umiemych stosunku*. Wykładał pedagogikę na Uniwersytecie Jagiellońskim zaczął od 1873 roku. Od początku nauczycielskiej działalności prowadził dwa seminaria: pedagogiczne i filozoficzne. W 1875 roku publikuje rozprawę na temat: *Jan niadecki. Jego stanowisko w dziejach oświaty i filozofii w Polsce*. W 1877 roku ogłasza dwa studia: *Filozofia Spinozy i dzisiejszy panteizm* i *Uwagi nad filozofią Stuarta Millera w jej ostatecznych wynikach i nad współczesnym empiryzmem angielskim*. Przyczynek do krytyki naukowego dążenia naszego wieku, napisany z powodu pośmiertnych prac Stuarta Millera. Następnie po śmierci J. Kremera obejmuje katedrę filozofii na Uniwersytecie Jagiellońskim, początkowo jako zastępca, a od 1878 roku jako profesor nadzwyczajny na stałe. Począwszy od 1877 roku M. Staszewski zajmuje się badaniem kultur starożytnego Wschodu. W latach 1878-1890 jako radca miejski krakowski pracował w dziedzinie reformy szkolnictwa.

W roku 1884 zostaje mianowany profesorem zwyczajnym filozofii i pedagogiki na Uniwersytecie Jagiellońskim. W okresie tym ukazuje się rozprawa pod tytułem: *Po wstaniu i rozwój pesymizmu w Indiach*. W latach 1887-1894 powstają: *Dzieje filozofii w zarysie*. Tom I, *Ogólny wstęp do dziejów filozofii i dzieje filozofii na wschodzie*. W okresie od 1891 do 1897 roku M. Staszewski bierze czynny udział w życiu społecznym Galicji, jako poseł okręgu Bochnia-Brzesko austriackiej Rady Państwa. Od 1900 roku był redaktorem działu

filozoficznego *Wielkiej Encyklopedii Powszechnej Ilustrowanej*, w której w latach 1904-1910 ukazywały się opracowane przez niego liczne hasła filozoficzne. W pierwszym dziesięcioleciu XX wieku M. Straszewski publikuje głównie rozprawy z zakresu epistemologii i teorii poznania. Ukazują się kolejno następujące prace: *Zasada przyczynowości a poznanie naukowe* (1899), *O filozofii i filozoficznych naukach* (1900), *Co to jest filozofia* (1902), *Obecny przełom w teorii poznania* (1902), *Pomysły do syntezy* (1903), *W sprawie metafizyki* (1908), *Warto poznania* (1909). M. Straszewski zajmował się również pedagogiką, czego przykładem jest wydana w 1902 roku rozprawa pod tytułem: *Pedagogika filozoficzna w naszych gimnazjach*. W 1909 roku M. Straszewski został prezesem przez ponad dziesięć lat. Był także członkiem Międzynarodowej Komisji Filozoficznej oraz przewodniczącym sekcji filozoficznej Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika. W roku 1910 przechodzi w stan spoczynku i powraca do badań w dziedzinie filozofii polskiej. W okresie tym ukazały się: *Dzieje filozoficznej myśli polskiej w okresie porzbińskim* (1912), *Myśl filozoficzna polska* (1918), oraz wiele rozpraw o filozofach polskich XIX wieku w zbiorowym dziele pod tytułem: *Polska filozofia narodowa* (1921). M. Straszewski wypowiadał się również w sprawach etycznych i społecznych, czego przykładem są prace pod tytułami: *Czynniki rozstroju i spójni w społeczeństwie nowoczesnym* (1906) i *Etyka i polityka* (1916). W 1919 roku M. Straszewski przyjmuje zaproszenie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego do wykładania w charakterze profesora zwyczajnego filozofii, jednak postępujący nowotwór zmusza go do przerwania zajęć. Filozof zmarł w Krakowie 27 lutego 1921 roku¹.

W literaturze przedmiotu brak jest kompleksowego opracowania poglądów filozoficznych M. Straszewskiego rozsiąanych po licznych jego publikacjach. Znaczące stanowisko filozofa w polskiej myśli filozoficznej dopomina się obszernego opracowania jego poglądów wypełniającego powstałą lukę. Ten znamienity myśliciel jest obecnie jakby zapomniany i niedoceniany, a w związku z tym wskazanym wydaje się przybliżenie choćby niewielkiego wycinka jego twórczości.

¹ Opracowano na podstawie: N. Lubnicki: *wiatopogląd*. Warszawa 1973, s. 92-94; S. Borzym, H. Floryska, B. Skarga, A. Walicki: *Zarys dziejów filozofii polskiej 1815-1918*. Warszawa 1986, s. 247-250; S. Borzym: *Filozofia polska 1900-1950*. Wrocław-Warszawa-Kraków 1991, s. 37-38; A. Hochfeldowa, B. Skarga: *700 lat myśli polskiej. Filozofia i myślenie społeczne w latach 1865-1895*, cz. 2. Warszawa 1980, s. 340-341; *Filozofia w Polsce, słownik pisarzy*, red. B. Baczeko, J. Garewicz, H. Hinz, A. Hochfeldowa, L. Kołakowski, T. Kazanecki, Z. Ogonowski, B. Skarga, L. Szczucki, A. Walicki, Z. Włodek. Wrocław 1971, s. 372-373; F. Kamiński: *Maurycy Straszewski z powodu trzydziestoletniej pracy profesorskiej na wszechnicy Jagiellońskiej*, Odbitka z „Głosu Narodu”, Kraków 1908; *Bibliografia filozofii polskiej 1896-1918*, red. A. Przymusińska i M. Młockowska z udziałem J. Jaworowskiego. Warszawa 1994, s. 306-322.

Teoria etyki. W ujęciu M. Straszewskiego filozofia jest zbiorem nazw na oznaczenie wielkiej grupy badań, które razem wzięte prowadzą do spełnienia najwyższego zadania filozofii². W powyższym ujęciu właściwie mówimy raczej o naukach filozoficznych, niż o jednej filozofii. W związku z powyższym za filozofię może być uznana taka nauka, która, spełniając jak szczegółów prac badawczych, przyczynia się zarazem do spełnienia najwyższego zadania filozofii, którym jest poznanie najwyższych zasad dotyczących istnienia, tzn. teoretyczna praca umysłu ludzkiego, zmierzająca poprzez badania różel i charakteru poznania oraz uprawienia rozumu ludzkiego do poznania prawdy, do objęcia całości istnienia i sensu życia człowieka³. Do nauk filozoficznych M. Straszewski zalicza, psychologię; teorię poznania; logikę i metodologię; filozofie nauk szczegółowych; metafizykę indukcyjną; filozofię religii; filozofię ideałów (noetykę, estetykę, etykę).

Psychologia zajmuje się badaniem objawów duchowego życia w podmiocie. Od niej rozpoczyna wiele filozoficznych nauk, gdyż wiedza jest zjawiskiem wewnętrznym, duchowym, występującym na tle całego naszego duchowego życia. Psychologia nie jest nauką przyrodniczą, gdyż: po pierwsze, nauki przyrodnicze opierają swoje badania na danych zmysłowych, psychologia natomiast na bezpośredniej wiadomości stanów wewnętrznych; po drugie, nauki przyrodnicze zajmują się zjawiskami przestrzennymi obiektywnymi, psychologia natomiast zjawiskami podmiotowymi⁵.

Zdaniem M. Straszewskiego, psychologia to nauka filozoficzna, bez której badania odnoszące się do faktu wiedzy byłyby niemożliwe⁶. Przez psychologię wrasta filozofia zarówno w nauki przyrodnicze, jak i duchowe, ogarnia je wszystkie i skupia w sobie.

Teoria poznania uważana jest przez M. Straszewskiego za jeden z podstawowych działów filozofii. Zadaniem teorii poznania jest dochodzenie genezy wiedzy, a także krytyczne rozpatrywanie jej podmiotowej natury i przedmiotowej wartości⁷. Bada ona krytycznie podstawy i charakter naszej wiedzy i jej wartości. Teoria poznania nie zajmuje się, tak jak psychologia, opisem zachodzących procesów psychicznych, ale bada stosunki, jakie zachodzą między podmiotem i przedmiotem poznania, między zjawiskami psychicznymi a fizycznymi. Nauka ta analizuje również warunki umoliwia-

² M. Straszewski: *O filozofii i filozoficznych naukach*. Kraków 1900, s. 33.

³ M. Straszewski: *Dzieje filozofii w zarysie, tom I ogólny wstęp do dziejów filozofii i dzieje filozofii na wschodzie*. Kraków 1894, s. 16-17.

⁴ M. Straszewski: *O filozofii i filozoficznych naukach*, wyd. cyt., s. 33-51.

⁵ Tamże, s. 34.

⁶ Tamże.

⁷ Tamże, s. 35.

jeżeli ce warto ciowe do wiadczzenie i poprawne rozumowanie, musi wi c opiera si na psychologii i naukach przyrodniczych, a tak e logice i metodologii.

Logika i metodologia w uj ciu M. Straszewskiego zajmuje si przedmiotow stron procesu my lenia, to jest wszelkimi zasadami, wedug których czynno ci my lenia musz post powa aby stosunki podmiotowe mogły by w wiadomo ci dokładnie i wiernie odtworzone⁸. Nauka ta bada, jakie warunki musz by spełnione, aby my lenie i wiedza mogły uchodzi za uzasadnione. Logika i metodologia pozostaj w cisłym zwi zku z psychologi i teori poznania. Do zada tej nauki nale y ustalenie zasad, prawideł i schematów my lenia, jak równie ustalenia zasadniczych sposobów budowania nauki. Naturalnym uwie czeniem bada logiki i metodologu jest, zdaniem M. Straszewskiego, klasyfikacja nauk.

Filozofie nauk szczególowych, na przykład: filozofia matematyki, filozofia chemii, filozofia fizyki, filozofia historii, filozofia prawa itp. syntetyzuj i pogł biaj wyniki bada nauk szczególowych i poszukuj w obszarze ich zainteresowa najwyszych zasad, które b d słu y do formułowania ogólnego pogl du na wiat. Zdaniem M. Straszewskiego, nie nale y tworzy *a priori* teorii filozoficznych a potem narzuca ich nauce, gdy takie post powanie, jak dowodzi tego system Hegla, prowadzi do złych wyników.

Metafizyka indukcyjna jest nauk o najpowszechniejszych zasadach rzeczywisto ci. Wnika ona w istot i budow zmysłowego wiata, rozprawia o ostatecznych pierwiastkach, rozwa a stosunek bytu materialnego do duchowego⁹. Zdaniem M. Straszewskiego, droga od szczególu do ogólu jest naturalna dla naszego umysłu. Prowadzi wi c ona od filozofii szczególowych do najwyszej i najogólniejszej syntezuj cej metafizyki. Do metafizyki nale y synteza dorobku nauk szczególowych. Musi ona przewyci y wszelkie sprzeczno ci mi dzy poj ciami, aby ustali najpowszechniejsze zasady rzeczywisto ci, a tym samym harmonijny pogl d na wiat.

Filozofia religii zajmuje si zagadnieniami gł bszymi ni te, wchodze w obszar metafizyki indukcyjnej. Bada ona warunki istnienia religii, docieka jak religia jest w ogóle mo liwa (bada jej uprawnienie), zajmuje si stosunkiem wiary do wiedzy¹⁰. Nauka ta powinna, jak ka dy inny dział filozofii, opiera si tylko na dokładnie rozpoznanych faktach. W uj ciu M. Straszewskiego odslania ona widoki i wskazuje drog do nowych, doskonałych filozoficznych synteze.

Filozofia ideałów: prawdy, pi kna, dobra, stanowi dopełnienie całokształtu filozofii. Bada ona: sztuk , nauk i działalno ludzk z wy szego

⁸ Tam e, s. 37.

⁹ Tam e, s. 43.

¹⁰ Tam e, s. 44.

punktu widzenia. Maurycy Straszewski określa ją jako „filozofia filozofii”. W związku z tym, i wyróżniamy trzy grupy ideałów, filozoficzne badania im po wiconie dziel się na trzy kierunki tworząc trzy filozoficzne nauki:¹¹ noetykę, estetykę, etykę. Noetyka zajmuje się badaniem ideału prawdy. Estetyka zajmuje się badaniem ideału piękna. Etyka ustala na podstawie wcześniejszych wyników badań pojęcie najwyższego dobra. Zadaniem jej jest nie tylko kierowanie życiem jednostki, ale też życiem całego społeczeństwa. Etyka stanowi ukoronowanie rozważań filozoficznych, jest ostateczną syntezą w odniesieniu do człowieka i jego życiowych zadań, tu cała wiedza praktyczna nabiera znaczenia. Od psychologii zaczynają się wszystkie filozoficzne badania, na etyce zaś kończą.

W ujęciu M. Straszewskiego, człowiek jest rzeczywistością duchową wobec siebie samego, świata, innych ludzi, całego społeczeństwa, a wreszcie wobec Boga, jako najwyższej przyczyny wszelkiego istnienia¹².

Człowiek posiada wolną wolę, gdy ma możliwość stałego i wiadomego wpływania na własne postępowanie, gdy może sam, bez względu na okoliczności zewnętrzne, być przyczyną nowych dzieł. Filozof sygnalizuje wiec istnienie wiadomej siły i możliwości wpływania na własne postępowanie, która tkwi w najjaśniejszym okryciu naszego życia duchowego, będąc urzeczywistnieniem się tego, co nazywamy stałym w usposobieniu ducha kierunkiem i najlepszym wyrazem jego istotnych właściwości.

Podobnie, jak wiaty Augustyn, M. Straszewski widzi najistotniejszy wyraz naszego ducha w działaniu woli do oddziaływania. W jego ujęciu, całe nasze duchowe jestestwo tkwi w woli i przez wolę się urzeczywistnia. W związku z tym dążenie do działania (i do czynu) nie jest bezpośrednim następstwem działania świata zewnętrznego. Przyczyną każdego czynu należy szukać w duchu. Siła procesów i zmian psychicznych sprawia, że te same podrażnienia zewnętrzne mogą w jednym i tym samym duchu wywołać odmienne postępowanie do oddziaływania, w zależności od jego stanu. Wszelka akcja i wszelki stan ducha urzeczywistniają się na zewnątrz tylko przez ruchy, będące koniecznym następstwem dzieł i postępowań, bez nich życie duchowe nie istniałoby dla innych. M. Straszewski nie poprzestaje na stwierdzeniu duchowej istoty człowieka, ale wyróżnia w psychice człowieka dwie sfery:¹³ ograniczoną wiadomości i nieograniczoną nie wiadomości.

Najważniejszą dla nas samych stron życia duchowego jest wiadomość, bez której nie wiedzielibyśmy nic o własnym istnieniu, nie byłoby go dla nas. W ujęciu M. Straszewskiego, „wiadomość jest to zdolność ducha do uzys-

¹¹ Tamże, s. 46-51.

¹² Tamże, s. 447.

¹³ M. Straszewski: *Nie wiadomo*, w: *Wielka Encyklopedia Powszechna Ilustrowana*, Seria II, tom III-IV. Warszawa 1904, s. 449.

kania wiedzy o tym, co się dzieje w jego wnętrzu, jest wewnętrznym spostrzeganiem własnych procesów duchowych i wytwarzaniem z tych spostrzeżeń nowej treści dla ducha. wiadomo to odbicie siebie w sobie samym”¹⁴. Kiedy, przez ducha zauważony akt wewnętrzny jest wiadomy, chociaż nie kiedy taki akt musi być zauważonym, a więc wiadomym. Istnieje również wielka liczba objawów psychicznych nie wiadomych. W organizmie odbywa się wiele ruchów, będących wynikiem zmian psychicznych, pomimo, że nie, czyli poprzedzając ruch, wcale się nie uwiadomił. Nie wiadomo w ujęciu M. Straszewskiego Jest to stan życia duchowego, w którym istota życiem tym jeszcze nie posiada sama wiedzy o jego przebiegach. Stany nie wiadomo czy mogą być albo stałe, albo czas dłuższy trwające, albo te mogą dotyczyć tylko niektórych stron życia wewnętrznego, czyli duchowego i części na przemian zmieniają się ze stanami wiadomymi”¹⁵. Nie wiadomo konieczna jest dla zapewnienia części życia duchowego. wiadomo stanowi zmieniający się, drobny zakres życia duchowego. Nie wiadomo jest w porównaniu z nim głębszy, w której kryją się niezmiernie bogactwa. Gdyby nie było nie wiadomo czy, to w naszej psychice co chwila powstawałby jakieś życie z niczego¹⁶. życie psychiczne opisuje M. Straszewski jako występujący w nas ogromny wir stanów psychicznych, w którym co chwila jakaś ich grupa lub grupka uzyskuje taki stopień napięcia, a staje się podnieciem do wywołania stanu nowego, którego treść tamta właśnie grupa się staje; wszystko to zmienia się częściowo i przesuwają, co zaś jest poza tym, tkwi w dalszych lub bliższych toniach nie wiadomo czy¹⁷.

W ujęciu M. Straszewskiego, człowiek urzeczywistnia: myślenie, uczucia i całe swoje duchowe jestestwo w czynach. Duch to czyn, całe nasze życie to czyn i działanie. Działamy, aby zaspokoić pragnienia uczucia i myślenia. Nasze działanie, życie pojmowane jako łańcuch czynów, musi posiadać swój ostateczny cel, jakiś ideał, który określa się mianem najwyższego dobra. Poszukiwaniem najwyższego dobra, ideału woli, zajmuje się ostatnia z nauk filozoficznych, która w ujęciu M. Straszewskiego, posiada dla człowieka najwyższą wartość, to jest etyka¹⁸. Filozofia wyczerpuje w etyce wszystkie swoje zadania. Etyka stanowi kres dociekania filozoficznych. Maurycy Straszewski przyrównuje filozofię do „... w drowca, który w domowym najpierw rozpatrzywszy się ognisku idzie następnie w wiat daleki i szeroki,

¹⁴ M. Straszewski: *Charakter*, w: *Encyklopedia Wychowawcza*, tom II, red. J. T. Lubomirski, E. Stawiski, S. Przystański, J. K. Plebański. Warszawa 1882, s. 440.

¹⁵ M. Straszewski: *Nie wiadomo*, w: *Wielka Encyklopedia Powszechna Ilustrowana*, wyd. cyt., s. 448.

¹⁶ Tamże, s. 450.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ M. Straszewski: *O filozofii filozoficznych naukach*. Kraków 1900, s. 50.

wszystkie przeszukuje zakłki, na najwy sze drapie si szczyty i w najni sze zapuszcza si głbie, a nareszcie bogaty w zebrane skarby i nabyte do wiadczenia do domowego w ko cu wraca ogniska i stara si urz dzi je sobie na nowo, lecz ju nie tak, jak je opu cił, ale tak jakim mie by je pragn ł, na podstawie zebranych do wiadcz i dzi ki zgromadzonym skarbow”¹⁹.

Zadaniem etyki jest dokonanie, w oparciu o wyniki wszystkich poprzednich bada , uzasadnienia poj cia najwy szego dobra, czyli ideału yciowego; odpowiedzie na pytanie, czym powinno by ycie uje te cało ciowo i ujawniaj ce si w czynach²⁰. ycie ludzkie obejmuje nie tylko ycie jednostki, lecz tak e ycie i czyny całego ludzkiego społecze stwa. Etyka wskazuje wiec ideał nie tylko osobie, lecz równie ideał ycia społecznego. Zdaniem M. Straszewskiego, jednostka yje i współdziała w społecze stwie, a wi c nale y bada nie tylko, jak powinna y jednostka, ale tak e, jak powinno by urz dzone całe społecze stwo, aby jednostka mogła spełni swój cel. Etyka ma wi c prawo bada wszelkie „urz dzenia” społeczne, ma prawo wskazywa jakimi one by powinny i poddawa je krytyce ze stanowiska ideału²¹. Jest wi c etyka ostateczn syntez w odniesieniu do człowieka i jego yciowych zada , „tu cała dopiero teoria i wszystkie mozolne pokrainie my li i wiedzy w drówki praktycznego nabieraj znaczenia”²². Opiera si ona na religii i metafizyce, poniewa , aby ustali poj cie moralno ci i najwy szego dobra, ustali moralne obowi zki jednostki i społecze stwa, trzeba mie wiar i wiedz o przeznaczeniu człowieka, jego stanowisku we wszech wiecie i stosunku do Boga²³. Filozof opowiada si za etyk wspart na religii katolickiej²⁴. Etyka, w ujęciu M. Straszewskiego, zajmuje si rozwa aniem warto ci naszych poj i wiedzy, odno nie do poj cia najwy szego dobra, rozwa aniem samego poj cia dobra i rodków, za pomoc których mo e ono by urzeczywistnione w moralno ci, jak równie rozpoznaniem obowi zków i praw moralnych człowieka i społecze stwa, wynikaj cych z idei o człowieku i jego przeznaczeniu²⁵.

Prowadz c rozwa ania dotycz ce moralno ci, M. Straszewski jest zdania, e wszelkie uje cia tego zagadnienia dadz si sprowadzi do dwóch

¹⁹ Tam e, s. 50-51.

²⁰ Tam e, s. 51.

²¹ Tam e.

²² Tam e.

²³ M. Straszewski: *O zadaniach i stanowisku filozofii w obec dzisiejszej umiej tno ci wiedzy*. Kraków 1877, s. 54.

²⁴ M. Straszewski: *Filozofia Spinozy i dzisiejszy panteizm*, w: A. Hochfeldowa, B. Skarga: *700 lat my li polskiej...*, wyd. cyt., s. 346.

²⁵ M. Straszewski: *O zadaniach i stanowisku filozofii w obec dzisiejszej umiej tno ci wiedzy*. Kraków 1877, s. 29.

głównych teorii:²⁶ pierwsza pojmuje moralność jako naturalny wynik dążeń ludzkich, zmierzających do zapewnienia sobie lub innym w życiu jak najwięcej sumy czystych korzyści i przyjemności; druga uważa działania moralne za objawy zupełnie odrębnego rodzaju, których celem jest urzeczywistnienie w życiu ludzkim pojęcia obowiązku i doskonałości.

Filozof, przeciwstawiając się hedonizmowi, opowiada się za drugim ujęciem zagadnienia moralności, za którym przemawia niezbyt tkwiącym w naszej wiadomości fakt, i istotnej cechy i wartości czynu moralnego nie upatrujemy w celu, dla którego został spełniony, lecz w intencji, jaką towarzyszyła jego spełnieniu. Poczucie moralności u człowieka jest tkwiące w naturze jego ducha poczucie obowiązku. Człowiek nosi w sobie pragnienie pewnej doskonałości duchowej, która prowadzi go do urzeczywistnienia w czynach pewnego porządku moralnego. Posiadając sumienie i poczucie obowiązku, mamy możliwość wiadomego dążenia do doskonałości. Poczucie obowiązku (pragnienie doskonałości), jako pierwotna przyczyna dążeń moralnych, nie objawia się zawsze i wszędzie w skończonej formie, w jednakowych przepisach moralnych. Zdaniem M. Straszewskiego, nie ma takiego przepisu moralnego, który byłby wspólny wszystkim narodom i całej ludzkości.

To co na niektórych stopniach rozwoju i w pewnych warunkach przedstawia się jako moralne, to na innych stopniach i pod zmienionymi warunkami okaże się niemoralne²⁷. Wspólnym wszystkim ludziom i tkwiącym w ich naturze jest tylko potrzeba moralności. M. Straszewski, opierając się na empirycznej podstawie twierdzi, iż powszechną zasadą jest, że za moralne uchodziło zawsze i wszędzie wszystko to, co w sumieniach ludzkich posiadało u siebie wartości religijne, a za niemoralne wszystko to, co sprzeciwiało się u siebie wartościom przez religię²⁸. Filozof sam propaguje moralność chrześcijańską²⁹. Istota moralności zasadza się na poczuciu obowiązku, to jest na dążeniu do urzeczywistnienia w życiu pewnej doskonałości i tego, co nazywamy porządkiem moralnym w świecie. Wszystko, co człowiek chce urzeczywistnić, może być urzeczywistnione tylko poprzez popęd w myślach i czynach. Zatem doskonałość i porządek moralny mogą być urzeczywistnione tylko w czynach ludzkich. Istotnym cechem czynu moralnego jest to, iż bez względu na towarzyszące mu okoliczności uboczne przychodzi do skutku pod wpływem poczucia obowiązku i ma na celu zrównoważenie i zaspokojenie tego poczucia, to

²⁶ M. Straszewski: *Charakter*, w: *Encyklopedia Wychowawcza*, Tom II, wyd. cyt., s. 445.

²⁷ M. Straszewski, *Niemoralność*, w: *Wielka Encyklopedia Powszechna Ilustrowana*, seria II, Tom I-II, Warszawa 1903, s. 899.

²⁸ Tamże, s. 899.

²⁹ M. Straszewski: *O zadaniach i stanowisku filozofii w obec dzisiejszej umiejętności i wiedzy*, wyd. cyt., s. 54.

jest objawienia się w wiadomości spokoju i równowagi sumienia. Zdaniem M. Straszewskiego, gdy poczucie obowiązku uzyska zaspokojenie i zrównoważenie w czynach, powstaje uczucie wewnętrznej trznej zadowolenia, czyli spokój sumienia. Jeżeli poczucie obowiązku, jako podnieta uczuciowa nie uzyska zadowolenia, to równowaga wewnętrzna zostaje zastąpiona rozterką, która prowadzi do wyrzutów sumienia. Poczucie obowiązku i wyrzuty sumienia prowadzą do wykształcenia odpowiedzialności moralnej, która, w ujęciu filozofa, odnosi się tylko do naszego własnego wnętrza i polega wyłącznie na sumieniu każdego z nas. Czujemy się odpowiedzialni tylko wobec siebie samych, to jest wobec własnego sumienia. Bez sumienia nie mogłaby istnieć odpowiedzialność moralna³⁰. Rozpatrując zagadnienie moralności, M. Straszewski wskazuje na konieczność ideowych ograniczających człowieka: przepisy prawa, narzucające jednostce; zwyczaje i obyczaje społeczno-towarzyskie; przepisy i zobowiązania tzw. moralne.

Są to konieczności ograniczające człowieka ideowo, podczas, gdy wiat zmysłowy ogranicza go wrażliwością. Pierwsze dwa rodzaje konieczności ideowych pochodzą od stałych organizacji społecznych, a drugim stanowi czynnik zwyczajowy. Występują one w naszej wiadomości jako siła narzucona nam z zewnątrz przez otoczenie, której nasza wola poddaje się jako czemu niezależnemu. Trzeci rodzaj konieczności ideowych, to jest przepisy i zobowiązania moralne występują w wiadomości jako „opatrzone jakby jak siłą od wewnętrznej idencji, w nas samych i w głębiach istoty naszej duchowej źródło swoje mające”³². Zobowiązania moralne, jako obowiązki, wskazujemy więc sobie sami. Wszystkie działania, które są zgodne z idencją od wewnątrz, z nas samych, poczuciem obowiązku nazywamy moralnymi, a te, które mu się sprzeciwiają - niemoralnymi. Moralność stanowi więc tę całą ideową treść, która występuje w wiadomości w formie zobowiązań i kieruje naszym postępowaniem, jakby jakaś siła płynąca od wewnątrz, z nas samych. Im moralność nasza jest doskonalsza, tym w większym stopniu polega na sile wewnętrznej. Niemoralność, jako zaprzeczenie moralności, określa M. Straszewski jako „wiadome i dobrowolne uznanie za ideową, i od wewnątrz płynącą siłę, takich zasad działania, które są sprzeczne, tak z własnym, jak i innych ludzi powszechnym poczuciem obowiązku - albo jest to postępowanie i spełnianie czynów z takim poczuciem niezgodnych”³³. Doskonale moralna, której kryterium tkwi w sumieniu, a zatem w wiadomości, może być urzeczywistniona tylko przez popularyzację wiadomego, w czynach wiado-

³⁰ M. Straszewski: *Odpowiedzialność moralna*, w: *Wielka Encyklopedia Powszechna Ilustrowana*, seria II, Tom III-IV, Warszawa 1904, s. 729-730.

³¹ M. Straszewski: *Niemoralność*, wyd. cyt., s. 898.

³² Tamże, s. 899.

³³ Tamże.

mych. Zdaniem M. Straszewskiego, poczucie obowiazku powinno sié uwytacznia nie w jednym, ale we wszystkich czynach. Musi wié c ono przejsz w staé usposobienie, sta sié wiadom sié psychiczn , która opanuje wié kszo pop dów. Doskonalo moralna mo e sié urzeczywistni tylko wówtzas, gdy poczucie obowiazku zupełnie przeniknie i opanuje charakter, a zatem tylko w charakterze i tylko przez moralnie sko czony charakter. W rozumieniu M. Straszewskiego, człowiek posiada woln wol , gdy ma mo liwo stałego i wiadomego wpóływania na własne pop dy. Wolno woli, w jego ujéciu, nie polega na niezale no ci woli od wszelkich przyczyn. Ka dy akt woli zale y od pop dów, których przyczyna tkwi w rozwoju i przebiegu naszego ycia uczuciowego. Wolno woli jest to jej niezale no od chwilowych pop dów i całkowite poddanie sié panowaniu staéj wiadomej siéy tkwi cej w poczuciu obowiazku.

Zdolno wpóływania na pop dy jest urzeczywistnianiem sié stałego kierunku w usposobieniu ducha, b d czego wyrazem jego istotnych wła ciwo ci³⁴. W aktach woli, czyli w d eniach i pop dach posiadaj cych cech pewnej wyrobionej wiadomej tendencji i przyczyn powstania lub modyfikacji i zmian w jasnym i stałym usposobieniu wewn trznym objawia sié charakter człowieka. Poj cciem charakter okre la M. Straszewski, wszystkie te istotne i staé wła ciwo ci duchowe człowieka, które objawiaj sié w jego d eniach i czynach jako staé, wyrobiony kierunek woli, za który czynimy go odpowiedzialnym wobec innych przypuszczaj c, i wyrobienie sobie takiego stałego kierunku jest dzieéem jego własnej woli³⁵. Charakter stanowi wewn trzn prawidłowo wiadomych aktów woli. Przypadkowe pop dy, które powstaj chwilowo i nie wiadomie nie s wyrazem charakteru. Zdaniem M. Straszewskiego, nie ka dy musi posiada charakter. Posiadamy w sobie tylko mo liwo jego wyrobienia, lecz wiele osób go nie posiada, u ludzi tych przewa a zmienno usposobienia, zupełna przypadkowo ukierunkowana na pop dy. Charakterem takich ludzi jest zupełny lub cz - ciowy brak charakteru³⁶. Na wyrobienie charakteru u człowieka wpóywa wszystko to, co wpóywa na jego pop dy i wol , a wié c równie ustrój nerwów czucia tzn.:³⁷ wra liwo nerwów czucia, wyra aj cy sié w liczbie i siéle rodzaj cych sié w duchu pop dów; dra liwo nerwów ruchu, decyduj ca o przechodzeniu pop dów w ruch.

Najkorzystniejszy dla rozwoju charakteru jest taki ustrój nerwowy, który umo liwia, w pewnych umiarkowanych granicach rozwini cie wra liwo ci nerwów czucia i dra liwo nerwów ruchu. Ustrój nerwowy, a zatem i cha-

³⁴ M. Straszewski: *Charakter*, wyd. cyt., s. 441.

³⁵ Tam e, s. 435.

³⁶ Tam e, s. 441.

³⁷ Tam e, s. 442.

rakter, jest determinowany przez fakt dziedziczności, klimat, przyrodę, stosunki społeczne i narodowe, delikatność skóry, obieg krwi, odżywianie, sen itp. System nerwowy nie wyjątkowo wszystkich warunków wpływających na rozwój i kształtowanie się charakteru u człowieka. M. Straszewski wskazuje na warunki tkwiące w samym duchu:³⁸ wewnątrz trzyna ruchliwość życia duchowego i łatwość w kojarzeniu się i odtwarzaniu procesów psychicznych tzn. bujność lub ubóstwo wyobrażeń; otoczenie przyrodnicze i społeczne.

Największe znaczenie dla rozwoju charakteru ma strona uczuciowa naszego życia duchowego, a następnie kierunek, w jakim wiadomo się kształci i siła, z jaką występuje. M. Straszewski jest zdania, że uczucia determinują popędy i akty woli. Chcąc wyrobić sobie stały kierunek w popędach, należy zwrócić uwagę na kształtowanie uczuć, gdy tylko przez uczucia można na działać na popędy. Panowanie nad uczuciami, czyli zdolność ich hamowania za pomocą wiadomych wpływów na siebie samego, stanowi istotny warunek kształtowania się charakteru. Ogromny wpływ na charakter ma wiadomość i wiczenie woli.

Charakter, w ujęciu M. Straszewskiego, jest najwyższym celem wszystkich ludzkich dążeń moralnych. Staje się on moralnym, gdy wiadomość obowiązkowa opanuje całe jestestwo duchowe i urzeczywistni się w wiadomych objawach woli, powodując spokój i równowagę sumienia. Im większa suma jednostek wyrobi w sobie moralnie skończony charakter, tym bliżej będzie urzeczywistnienia moralnego porządek w świecie. Do głównych cech moralnego charakteru należy:³⁹ wolność woli, czyli wywiczenie wszystkich dążeń i popędów w poddawaniu się przewadze wiadomości obowiązkowej; spokój i równowaga sumienia, wewnętrzne zadowolenie wynikające z urzeczywistnienia najwyższego celu dążeń ludzkich.

Ideał moralnego charakteru stanowi zupełnie jasną, skryształowaną w niewielkiej liczbie niewzruszonych zasad wiadomości obowiązków względem siebie i świata, względem ludzi i społeczeństwa, tudzież względem Boga, oraz zupełne poddanie woli pod ich panowanie i wypływające z tego pogoda sumienia objawiająca się w spokojnej, i bez zarozumiałości, równowadze ducha⁴⁰. Ideał moralny, którego szuka należy w charakterze jest, w ujęciu M. Straszewskiego, zarazem ideałem wychowania.

Rozwiązanie zagadnienia etyki w życiu społecznym, M. Straszewski stwierdza, że wszystkie podejmowane z planem i metodą, a więc wiadome i rozumne, działania ludzkie podlegają normom i ocenom etycznym⁴¹. Człowiek posiada sumienie, które sprawia, że poczuwa się do obowiązków,

³⁸ Tamże, s. 443.

³⁹ Tamże, s. 446.

⁴⁰ Tamże, s. 448.

⁴¹ M. Straszewski: *Etyka a polityka*. „Przegląd Powszechny” nr 130/1916.

a szczególnie do szanowania określonych przepisów moralnych, które skupione są wokół następujących głównych zasad:⁴² tego, co Rzymianie oznaczali wyrazem „pietas” (poszanowaniu wszelkiego rodzaju powszechnie uznanych i czczonych wi to ci, ideałów, urzędzie itp.); szczeroci; sprawiedliwoci; miłoci bli niego; panowania nad samym sobą .

Wszystkie rozumne działania ludzkie podlegają ocenom moralnym w myśl przytoczonych powyżej zasad moralnych. Szczególnie uwagi poświęca filozof zagadnieniom etycznym w polityce. Polityk pojmuje on jako: „z planem i z metod podejmowane działanie zmierzające do urzeczywistnienia pewnych celów i zadań uznanych za posiadające wartość dla zbiorowego życia czy to różnych oddzielnych grup lub organizacji społecznych (a więc dla państwa, kościoła, narodu, dla rolników, mieszczan, przemysłowców, handlowców, młodzieży itp.) czy te nawet dla całego społeczeństwa ludzkiego, a to przez pozyskiwanie wpływu na czynniki, od których to zbiorowe życie zależy”⁴³. Działania polityczne w powyższym ujęciu podlegają ocenie moralnej. M. Straszewski stwierdza, że normy moralne stosowane w życiu osobistym nie pokrywają się całkowicie z normami, które należą do stosowania przy ocenie życia zbiorowego (działania politycznego). Normy te nie zawsze i nie we wszystkich wypadkach mogą być jednakowe. Takie cnoty moralne jak: pokora, cierpliwość, wyrozumiałość wobec nieprzyjaciół, zbliżają niewielkie jednostki do osiągnięcia wyższego dobra duchowego. W życiu zbiorowym (polityce) takie cnoty mogą uzyskać cechy czynów niemoralnych.

W rozumieniu M. Straszewskiego, zupełnie czym innym jest odpowiedzialność za siebie i odpowiedzialność za zbiorowość. Jednostka ludzka, praktykująca cnoty takie jak cierpliwość, pokora, ustępliwość, czyni to w celu uzyskania wyższych dóbr życiowych. Kiedy chodzi o interesy państwa lub narodów, uległo może powodować nieobliczalne klęski i przyczyni się do upadku materialnego i moralnego milionów ludzi. Polityk, który pozwoliłby się siadam robić z jego państwem co zechce, byłby nie tylko złym politykiem, ale poza tym obciążony w wysokim stopniu swoje sumienie, postąpiłby niemoralnie. Polityka, w ujęciu M. Straszewskiego, nie jest wolna od przestrzegania zasad moralnych, lecz stosunek zasad politycznych do etyki przedstawia się inaczej niż działania należące do zakresu życia jednostkowego. Zdaniem filozofa, etyka powinna obowiązywać w polityce w dwojakim kierunku i zakresie. Po pierwsze, cele politycznego działania powinny być moralne, należy móc usprawiedliwić je przed trybunałem su-

⁴² Tam e.

⁴³ Tam e.

mienia. Po drugie, dobór rodków w polityce powinien by taki, aby mogły one uchodzić za godziwe.

Etyka M. Straszewskiego jest rygorystyczna i perfekcjonistyczna. Celem działań moralnych jest urzeczywistnienie w życiu pojęcia obowiązku i doskonałości. Wartości czynu moralnego upatruje filozof w intencji człowieka czyni cęgo. M. Straszewski stwierdza, że nie ma przepisu moralnego, który byłby wspólny wszystkim narodom i całej ludzkości. To, co moralne, uzależnione jest od stopnia rozwoju. Wspólna wszystkim ludziom jest tylko potrzeba moralności. Normy moralne stosowane w życiu osobistym nie pokrywają się całkowicie z normami, które należą do stosowania przy ocenie życia zbiorowego (działania politycznego).

LITERATURA

1. Straszewski M.: *Charakter*, w: *Encyklopedia Wychowawcza*, Tom II, red. J. T. Lubomirski, E. Stawiski, S. Przyski, J. K. Plebski. Druk J. Sikorski, Warszawa 1882.

2. Straszewski M.: *Dzieje filozofii w zarysie, tom I ogólny wstęp do dziejów filozofii i dzieje filozofii na wschodzie*. Księgarnia Spółki Wydawniczej Polskiej, Kraków 1894.

3. Straszewski M.: *Etyka a polityka*. „Przebieg Powszechny” nr 130/1916.

4. Straszewski M.: *Filozofia Spinozy i dzisiejszy panteizm*, w: A. Hochfeldowa, B. Skarga: *700 lat myśli polskiej, Filozofia i myślenie społeczne w latach 1865-1895*, cz. 2. PWN, Warszawa 1980.

5. Straszewski M.: *Niemoralność*, w: *Wielka Encyklopedia Powszechna Ilustrowana*, seria II, Tom I-II. Drukarnia A. T. Jeziorskiego, Warszawa 1903.

6. Straszewski M.: *Nie wiadomo*, w: *Wielka Encyklopedia Powszechna Ilustrowana*, Seria II, tom III-IV. Drukarnia Gazety Handlowej, Warszawa 1904.

7. Straszewski M.: *O filozofii i filozoficznych naukach*. W. L. Anczyca i Spółka, Kraków 1900.

8. Straszewski M.: *O zadaniach i stanowisku filozofii w obec dzisiejszej umiejętności*. W. Anczyca i Spółka, Kraków 1877.

9. Straszewski M.: *Odpowiedzialność moralna*, w: *Wielka Encyklopedia Powszechna Ilustrowana*, seria II, Tom III-IV. Drukarnia Gazety Handlowej, Warszawa 1904.